

Andrzej Kossuth

Sposób na tworzenie prawa

Nieruchawość rządu spowodowała, że dziennikarze zaczęli go oceniać po ilości ustaw zarówno uchwalonych przez Sejm, jak i tych, które są w fazie projektów przygotowywanych przez poszczególne jego ministerstwa.

Rekordziści osiągnęli tu liczbę około dwudziestu. Do niedawna Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego znajdowało się na szarym końcu, przy zerowych osiągnięciach w tej materii.

Sytuacja ministerstwa jest w tym względzie trudna - w obszarze jego działania istnieją tylko cztery istotne ustawy, a to:

1. Ustawa o Polskiej Akademii Nauk.
2. Ustawa o JBR-ach.
3. Prawo o szkolnictwie wyższym.
4. Ustawa o stopniach i tytule naukowym.

Aby w rankingu ilościowym wypaść nienajgorzej, MNiSW pozostało pomnożyć te istniejące ustawy. Na pierwszy ogień poszły dwie pierwsze ustawy. Powrócono do kontrowersyjnej ustawy o Komitecie Badań Naukowych, dzieląc jego uprawnienia na dwie części. Powstały w ten sposób dwa projekty ustaw:

- O Narodowym Centrum Nauki.
- O Narodowym Centrum Badań i Rozwoju.

Zagadnienia finansowe, o których dotychczas rozstrzygało zarządzenie ministra przyjęło postać ustawy

- O finansowaniu nauki.

A ustawy o PAN i JBR należało do nich dostosować tworząc dwa niby nowe projekty ustaw: o Polskiej Akademii Nauk, i o instytutach badawczych.

Wynik ilościowy nie jest najlepszy, choć z dwu ustaw stworzono pięć.

Idąc tym tropem w najbliższym czasie spodziewać się można pomnożenia dwu kolejnych ustaw - na co najmniej cztery. Będą to prawdopodobnie projekty ustaw:

- O finansowaniu szkolnictwa wyższego (dotychczas funkcjonował ministerialny algorytm) w tym o Państwowej Komisji Akredytacyjnej.
- O szkolnictwie wyższym.
- O stopniach naukowych.
- O tytule naukowym.

A może jeszcze inne, np. o studentach szkół wyższych i ich finansowaniu.

Dla szybkiego opracowania projektów ustaw i przebrnięcia przez ich tryb konsultacyjny, MNiSW prawdopodobnie wydało wewnętrzną instrukcję. Jej prawdopodobną treść podaję poniżej.

Instrukcja o sposobie tworzenia ustawy o instytutach badawczych
i konsultacji społecznej w okresie od 25. września do 10. listopada 2008
(do użytku wewnętrznego)

Wprowadzenie

Celem ustawy jest zdjęcie, w jak najszybszym czasie, odpowiedzialności z ministerstwa i rządu w zakresie zarządzania nauką w Polsce, jak i ograniczenie uprawnień pracowników.

Decyzje merytoryczne jak i finansowe¹ należy wyprowadzić z ministerstwa stwarzając następujące byty: Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, Narodowe Centrum Nauki oraz Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych. Takie rozwiązanie wydaje się obecnie jedyne, ze względu na brak woli politycznej na przejęcie tych obowiązków przez samorządy terytorialne², co może jeszcze nastąpić w następnej nowelizacji.

Sposób postępowania

Należy zgłosić nową ustawę – a nie nowelizację ustawy niedawno uchwalonej – aby ograniczyć prawa pracownicze – likwidując rozdział o uprawnieniach pracowników (Ustawa z 25 lipca 2007 Dz. U. 2008 nr 159 poz. 993, rozdział 12 “Uprawnienia pracowników jednostki badawczo rozwojowej”). W projekcie ustawy z dnia 25 sierpnia pozbawić pracowników badawczo - technicznych urlopu w wymiarze 36 dni .

Określenie okresów pracy i innych okresów uprawniających do dodatku za wysługę lat oraz do nagrody jubileuszowej, przenieść do ustalenia w układach zbiorowym pracy lub regulaminach wynagradzania (Art. 39.ust 2), co w ustawie z 2007 r. było wyczerpująco określone w rozdziale 12.

W uzasadnieniu Ustawy przepisać główne tezy opracowania „Projekt założeń reformy systemu nauki i reformy systemu szkolnictwa wyższego”³

Związkom Zawodowym i innym partnerom społecznym dać tylko 30 dni na przedstawienie uwag na piśmie w stosunku do kilku ustaw.

Pięć dni przed upływem terminu przesłania uwag wywiesić na stronie internetowej nową wersję. Winna ona zawierać drobne nieistotne poprawki typu przeniesienie danego punktu z ustępu jednego do drugiego. Istotnym jest wprowadzić monstrualny nonsens. W omawianym przypadku jest to wprowadzenie zapisu o utworzeniu Rady Nadzorczej, która ma kontrolować dyrekcję i radę naukową instytutu, a składać się może z dyletantów. To powinno

¹ Środków finansowych nie będzie więcej, niech środowisko sobie te małe środki wrywa

² Rozwiązanie to zdaniem rządu ma dać znakomite rezultaty w zakresie działania oświaty i służby zdrowia

³ Tezy te mają się nijak do „odgrzanej” ustawy o KBN i JBR-ach, jak i przeniesienia istniejących obowiązków ministerstwa do nowopowołanych bytów prawnych.

na jakiś czas przesunąć dyskusję w tym kierunku, dla ukrycia nicości całej ustawy.

Dyskusje nad tym ewenementem uznać za konsultacje z czynnikami społecznymi. Przyznać im rację, wycofać się z nonsensownego zapisu.

W wyniku pozorowanej konsultacji społecznej wywiesić na stronie internetowej ministerstwa nowy, już trzeci, projekt ustawy (10 listopada). W sprawozdaniu z konsultacji odnieść się jedynie do kilku uwag i opisać tylko te uwagi, które są bezsporne i dotyczą celowo wprowadzonych błędów. Nie przyznawać się w żaden sposób do pogorszenia warunków pracy przez zniesienie urlopów 36-dniowych pracownikom badawczo-technicznym i braku rozstrzygnięcia w sprawie okresów nagród jubileuszowych i odpraw emerytalnych. Upierać się, że uprawnienia Związków Zawodowych opisane są w osobnej ustawie i wyszczególnianie ich uprawnień jest niecelowe.

Dla osiągnięcia odpowiedniej obszerności ustawy wprowadzić nienajistotniejsze uregulowania z istniejących już ustaw. Powinny to być uregulowania dotyczące postępowania dyscyplinarnego i pracowników mianowanych.

Na tym kończy się instrukcja

Istotnie w projekcie ustawy z 10.listopada znalazły się uregulowania dotyczące postępowania dyscyplinarnego i pracowników mianowanych.

Art.51 do 61 projektu ustawy to żywcem art. 139 – 150 ustawy “Prawo o szkolnictwie wyższym” a art. 45 –47 to projektu to art. 124 –127 i 129 ustawy “Prawo o szkolnictwie wyższym”.

2008-12-01